

Korzeń to podstawa! Wzmocnij go dzięki... zaprawie

Autor: Renata Struzik

Data: 30 kwietnia 2018

To, jak ważny jest zdrowy korzeń, warto powtarzać aż do znudzenia. Bo od korzenia w dużej mierze zależy, czy roślina będzie miała ułatwione pobieranie składników odżywczych z gleby, a co za tym idzie – czy będzie zdrowa, a plony satysfakcjonujące. Konferencja Syngenty była świetną okazją, aby dowiedzieć się, jak wspierać system korzeniowy roślin dzięki... najnowszej zaprawie nasion.

Jak wspierać rośliny w budowaniu zdrowego systemu korzeniowego już na samym starcie? Ostatnio odpowiedzią Syngenty na to pytanie jest zaprawa nasienna – dzięki niej ziarno i młoda siewka nie tylko są chronione od samego początku przed patogenami, które mogłyby ograniczyć rozwój systemu korzeniowego.



Konferencja Syngenty odbyła się w Warszawie w dniach 26-27. kwietnia br.

fot. Renata Struzik, agrofakt.pl

Jak pokazała konferencja Syngenty, zorganizowana w dniach 26-27. kwietnia w Warszawie, **nowa zaprawa ma również właściwości biostymulujące**. Dzięki temu, roślina jest zdrowa, szybko i prawidłowo się rozwija, a do tego, do wydania sporych plonów ma solidne podstawy. Dostłownie.

Niechronione ziarno to zagrożenie dla rośliny

Konferencja Syngenty rozpoczęła się wykładem profesora Grzegorza Lemańczyka z Pracowni Fitopatologii i Mykologii Molekularnej UTP w Bydgoszczy.

Ziarna zbóż tuż po wysiewie są już narażone na presję patogenów. *Rhizoctonia* to grzyby, które infekują rośliny już na tak wczesnym etapie. Zboża zagrożone są głównie przez dwie odmiany grzybów z tego gatunku: *rhizoctonia cerealis* oraz *rhizoctonia solani*. Patogeny te powodują ostrą plamistość oczkową i zgorzel siewek.



Profesor Grzegorz Lemańczyk przedstawił uczestnikom konferencji wyniki badań przeprowadzone na polach, dotyczące grzybów z gatunku *Rhizoctonii* i ich szkodliwości ekonomicznej w uprawie zbóż.

fot. Renata Struzik, agrofakt.pl

– *Pierwsze fazy rozwojowe siewek mają kluczowe znaczenie. Wspomniane grzyby występują w glebie, więc siewki mogą szybko ulec porażeniu, a tym samym w późniejszym etapie – zniszczeniu* – podkreślał **prof. dr hab. inż. Grzegorz Lemańczyk z Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy** podczas konferencji firmy Syngenta. – *Przeprowadzane badania wykazują, że już w pierwszych fazach rozwojowych na roślinach pojawiają się objawy porażenia przez grzyby z gatunku *Rhizoctonia*. Początkowo w niedużym nasileniu, ale z czasem – w kolejnych latach nasilenie tych chorób zdecydowanie wzrosło. W niektórych latach porażeniu ulegało nawet do 90% źdźbeł* – wskazywał.

Rhizoctonia zagrożeniem

Objawy porażenia grzybami *Rhizoctonia* można zaobserwować już we wczesnych fazach rozwojowych roślin.

Objawy porażenia grzybami można zaobserwować już we wczesnych fazach rozwojowych roślin. **Ostrą plamistość oczkową łatwo można pomylić z łamliwością źdźbła zbóż.** Na porażonych roślinach występują owalne lub nieregularne jasne plamy o ostrej brunatnej krawędzi. W przypadku łamliwości – krawędź plamy jest grubsza. Patogen atakuje również korzenie, powodując ich brunatnienie.

– *Patogen stopniowo przerasta na źdźbło, powodując jego zniszczenie* – przestrzegają **prof. Grzegorz Lemańczyk**. – *Pomiędzy źdźbłem, a pochwą liściowa mogą tworzyć się grzybnie, a później sklerocja. Potrafią one przeżyć w glebie później nawet kilka lat. Zazwyczaj mówi się, że choroba występuje powierzchniowo i nie powoduje większych strat. To stereotyp – patogen ten może powodować silne porażenie roślin, zwłaszcza, że może on wnikać do źdźbła* – dodał.



Profesor Grzegorz Lemańczyk przedstawił objawy porażenia zbóż przez grzyby z gatunku *Rhizoctonia*.

fot. Renata Struzik, agrofakt.pl

Jeśli odpowiednio wcześniej nie zareagujemy, możemy się liczyć z tym, że rośliny wypadną, a ich miejsce zajmą chwasty. Również one ulegają porażeniu przez tę chorobę.

Konferencja Syngenty edukuje

Jeżeli zaobserwujemy występowanie *Rhizoctonia* w jednym roku, możemy się spodziewać presji patogenów również w kolejnych latach. Warto przy tym zauważyć, że **grzyby zdecydowanie częściej występują na glebach lekkich**. Standardowa, podstawowa **ochrona fungicydowa w zabiegach T1 i T2 może wpłynąć nawet na nasilenie objawów choroby**. Podobnie, nawożenie azotem – zarówno **zbyt duże, jak i za małe dawki wpływają na nasilenie presji choroby**. A to oczywiście ma przełożenie na uzyskiwany plon.

– *Im wyższy stopień porażenia, tym większy wpływ na obniżenie masy tysiąca ziaren (-16%), spada również liczba ziaren w kłosie (-18% przy bardzo silnym porażeniu)*. Obserwujemy też, że patogen ma duży wpływ na zdolność kiełkowania roślin – tłumaczył **prof. Lemańczyk**. – *Porażenie patogenem przekłada się oczywiście też na masę ziaren z jednego kłosa – przy bardzo silnym porażeniu straty mogą dochodzić nawet do 23%. Natomiast przy słabszym jest to ok. 6% strat – dodał.*

Rozwiązaniem zaprawianie



Agnieszka Dworczak-Jakubowska, dyrektor marketingu Syngenta Polska

fot. Renata Struzik, agrofakt.pl

– *Nie bez powodu zaczęliśmy naszą konferencję od przedstawienia grzybów z gatunku *Rhizoctonia*. Jest to choroba, która pojawiła się już jakiś czas temu. Czy są jakieś skuteczne rozwiązania na to? Tak. Zaprawianie. Tylko zaprawianie. Czy są jakieś substancje skuteczne w zwalczaniu *Rhizoctonii*? Tak, tylko jedna – sedaksan – mówiła **Agnieszka Dworczak-Jakubowska, dyrektor ds. marketingu firmy Syngenta**.*

Maxim Power jest zaprawą zarejestrowaną we wszystkich zbożach do zwalczania najważniejszych chorób przenoszonych przez ziarno i glebę, takich jak, m.in. pleśń śniegowa, zgorzel siewek, czy

ostra plamistość oczkowa.



O zaprawie Maxim Power opowiedział Pale Henderson, dyrektor ds. rozwoju produktów – zapraw nasiennych Syngenta na świecie.

fot. Renata Struzik, agrofakt.pl

– Maxim Power to nowy fungicyd od Syngenty. To całkowicie nowa rodzina substancji chemicznych, nazywana SDHI. Warto zauważyć, że Maxim Power ma potwierdzoną skuteczność w zwalczaniu rizoktoniozy zbóż, pleśni śniegowej i wielu innych chorób. Mamy tu również do czynienia z ochroną korzeni w przypadku chorób, które przenoszą się przez glebę. Dodatkowo, wpływ produktu na rozwój systemu korzeniowego to też wsparcie roślin w stresie abiotycznym – wymieniał **Pale Henderson, dyrektor ds. rozwoju produktów – zapraw nasiennych Syngenta na świecie** podczas konferencji Syngenty. – Co istotne, po zastosowaniu nowej zaprawy od Syngenty, są dużo wyższe plony, w związku z czym jest też dużo większy zwrot tej inwestycji – podkreślał.

Moc korzenia, czyli Rooting Power



„Jesteśmy przekonani, że w wielu przypadkach ta technologia jest przodująca” – mówi Marek Łuczak, prezes Syngenta Polska.

fot. Renata Struzik, agrofakt.pl

– Nie boimy się żadnego porównania z konkurencją, jeśli chodzi o technologię zaprawiania. Jesteśmy przekonani, że w wielu przypadkach ta technologia jest przodująca, jest ona świetnie sprawdzona – podkreślał **Marek Łuczak, prezes Syngenta Polska**. – Przed kilku laty wprowadziliśmy nową substancję aktywną – sedaksan. I tu rozpoczyna się historia Rooting Power. Substancja ta jest zawarta w wielu rozmaitych rozwiązaniach, natomiast dzisiaj znajdujemy się w momencie, kiedy wprowadzamy w miejsce Maxima nowy standard – Maxim Power. To połączenie „starego” Maxima z sedaksanem, który dodaje mu inne, nowe cechy – wyjaśniał.

Przeprowadzone przez Uniwersytet Przyrodniczo-Technologiczny w Bydgoszczy badania wykazały, że **zaprawa nasienna Maxim Power wpływa pozytywnie na wzrost korzeni**.

– W przypadku długości systemu korzeniowego nie ma bardzo dużej różnicy. Natomiast biorąc pod uwagę masę suchą korzeni widać już sporą różnicę pomiędzy roślinami zaprawianymi Maxi Power, a tymi zaprawianymi produktem konkurencyjnym. Widać, jak ten system korzeniowy znacznie lepiej się rozwija. Co prawda mniejsze różnice występowały w masie części nadziemnej, ale tutaj również zauważalne jest, jak produkt Maxi Power w znacznie większym stopniu wpływa na rozbudowę części nadziemnej w porównaniu z produktem konkurencyjnym – mówił **profesor Grzegorz Lemańczyk z UTP w Bydgoszczy**.



Konferencja firmy Syngenta trwała dwa dni. W jej trakcie można było się sporo dowiedzieć o zwalczaniu patogenów w zbożach oraz o możliwościach nowej zaprawy Maxi Power.

fot. Renata Struzik, agrofakt.pl

Nowa zaprawa, jak pokazała konferencja Syngenty, ma pozytywny wpływ na system korzeniowy – dzięki swojego rodzaju efektowi biostymulującemu, zwiększa odporność roślin nie tylko na choroby, ale też na stresy abiotyczne, takie jak susza, czy niekorzystne warunki atmosferyczne (np. zimą).